

Urząd Regulacji Energetyki

<http://www.ure.gov.pl/pl/urząd/media/ure-w-mediach/6994,Prezes-URE-11-mln-zl-kary-dla-jednego-z-tzw-duzych-OSD.html>
2019-04-20, 15:31

Strona znajduje się w archiwum.

Prezes URE: 11 mln zł kary dla jednego z tzw. dużych OSD

Maciej Bando, prezes Urzędu Regulacji Energetyki w rozmowie z red. Ireneuszem Chojnackim. Portal wnp.pl, 28.02.2017 r.

Ireneusz Chojnacki: Latem 2016 informowałem pana o wszczęciu wobec operatorów systemów dystrybucyjnych (OSD) postępowań z powodu stwierdzonego niedbalstwa m.in. w kompletowaniu informacji dotyczących ograniczeń w poborze mocy w związku z kryzysem z sierpnia 2015 i przekazywaniu tych danych URE. Czym się skończyły te postępowania?

Maciej Bando:- Wszczęliśmy przedmiotowe postępowania wobec wszystkich największych OSD w Polsce. Na razie jedno z postępowań, wobec tzw. dużego OSD, zakończyło się nałożeniem na tego OSD kary i chyba jest to najwyższa kara w historii sektora dystrybucji energii elektrycznej nałożona przez URE.

Ile wynosi ta kara i na którego OSD ją nałożyliście?

- Ta kara wynosi 11 mln zł. Niech sam ukarany się tym „chwali”. Zwłaszcza, że ten operator odwołał się od naszej decyzji do SOKiK, czemu się nie dziwię.

Inni OSD też zostaną ukarani?

- To nie są igrzyska, nie chodzi o to, żeby kogoś ukarać. Natomiast, niestety, wszczęte przez nas postępowania dotyczące m.in. kompletowania informacji dotyczących ograniczeń w poborze mocy w związku z kryzysem z sierpnia 2015 r. i przekazywania nam tych danych pokazały, że OSD, którzy wydawali się liderami w organizacji pracy, nie do końca zasługiwali na to miano.

Czyli karę dostała Energa Operator?

- Ci OSD, których do niedawna postrzegaliśmy jako liderów sektora również znaleźli się w gronie tych, którzy wymagali wszczęcia postępowania administracyjnego i nie wykluczam nałożenia na nich kary. I to jedna sprawa. A druga to taka, że po sytuacji kryzysowej z sierpnia 2015, po wielu miesiącach zbierania przez nas danych na temat zachowań przedsiębiorstw, które podlegały ograniczeniom w poborze mocy, oczekiwałbym od OSD

przedstawienia przez nich wniosków. Tymczasem to skądinąd oczywiste oczekiwanie nie jest oczywiste dla wszystkich uczestników tego procesu, a mówimy w istocie o 5 spółkach operatorskich i URE. To naprawdę wąskie grono.

Może OSD mają swoje oceny powstałej wtedy sytuacji i pomysły na poprawę efektywności systemu wprowadzania ograniczeń w poborze mocy, tylko o tym nie mówią?

- Myślę, że gdy już wszczynane są postępowania o ukaranie, to natychmiast powinny to pokazać, próbując chociażby w ten sposób zmiarkować wielkość kary. Oceniając postępowanie OSD po kryzysie z sierpnia 2015, pierwszy raz posunąłem się do stwierdzenia, że w sektorze wystąpiły przypadki rażącego niedbalstwa i w pełni podtrzymuję tę ocenę. Ale jest też sprawa, która budzi moje daleko bardziej idące zdziwienie niż zachowania OSD.

Nie rozumiem jak to możliwe, że dotąd nie jesteśmy w stanie dopracować się nowego rozporządzenia na temat ograniczeń w poborze mocy. Mimo moich wielokrotnych prośb do resortu energii o przygotowanie takiego rozporządzenia, projekt taki się jeszcze nie ukazał. Obecnie obowiązujące rozporządzenie dotyczące ograniczeń w poborze mocy pochodzi z 2007 roku i nie przystaje do obecnych realiów. Jest na tyle nieprecyzyjne, że trudno je dobrze wykonywać, a dowiodła tego sytuacja z sierpnia 2015.

Wszczęliście setki postępowań wobec odbiorców energii, którzy w sierpniu 2015 r. nie zastosowali się do przepisów o ograniczeniach w poborze mocy. Czym one się kończą?

- Zostało wszczętych ponad 1200 postępowań wobec podmiotów/odbiorców energii, którzy w sierpniu 2015 r. nie zastosowali się do przepisów o ograniczeniach w poborze mocy. Dotychczas około 20 proc. z nich zakończyło się naszą decyzją o nałożeniu kar, jak się ostatecznie skończą trudno powiedzieć, bo są możliwości odwoławcze. Tylko niespełna 1 proc. spraw zakończyło się umorzeniem postępowania. Oznacza to, że blisko 80 proc. wszczętych postępowań nadal trwa. Młyny administracji miały nieubłaganie, ale bardzo powoli.

Czy zaczęła się już zapowiadana na ten rok weryfikacja modelu regulacji jakościowej, który dotyczy największych OSD?

- Skierowaliśmy do OSD prośbę o reaktywowanie komitetu sterującego, który pracował nad tą regulacją. Zaproponowaliśmy m.in. harmonogram działań i tematy, które będą poruszane w trakcie weryfikacji modelu. Jesienią br. chcielibyśmy zakończyć proces weryfikacji modelu, a w tym uzyskać odpowiedź na pytanie, jak nie dysponując narzędziem w postaci Centralnego Systemu Wymiany Informacji, oceniać parametr czasu zmiany sprzedawcy, który jest elementem regulacji jakościowej.

Projekt utworzenia CSWI to już historia?

- Z mojego punktu widzenia ten projekt jest wciąż aktualny. W taryfach OSD na 2017 uwzględniliśmy, że nie powstał CSWI. W niedużym stopniu i oczywiście in minus, ale uwzględniliśmy. To był jasny sygnał dla OSD, że my traktujemy temat poważnie i

